

Bezczynność w prowadzonym postępowaniu i to z rażącym naruszeniem prawa stwierdził Sąd administracyjny w stosunku do Prezesa Rady Ministrów po skardze wniesionej przez Związek Powiatów Polskich.

Wyrok (już prawomocny) zapadły przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Warszawie 9 grudnia 2021 r. (sygn. akt II SAB/Wa 699/21) dotyczył skargi Związku Powiatów Polskich na beczynność Premiera w zakresie udostępnienia informacji publicznej dotyczącej podziału środków Funduszu Dróg Samorządowych w roku 2019.

Związek Powiatów Polskich 17 września 2019 r. zwrócił się bowiem do Premiera o wskazanie jakie modyfikacje zostały dokonane w ramach podziału środków FDS na poziomie Prezesa Rady Ministrów w porównaniu do list przedstawionych przez właściwych wojewodów (tj. ile wniosków i jakich zostało odrzuconych/skreślonych; ile wniosków i jakich otrzymało dofinansowanie niższe niż wynikało z listy wojewody; ile wniosków i jakich otrzymało dofinansowanie wyższe niż wynikało z listy wojewody; ile wniosków i jakich otrzymało dofinansowanie dopiero na poziomie decyzji Prezesa Rady Ministrów). Dodatkowo ZPP prosiło o dane jak najbardziej szczegółowe czyli przedstawiające m.in. dokładną nazwę każdego z projektów, wnioskującego, kwotę wnioskowaną, kwotę proponowaną przez wojewodę i kwotę przyznaną. Dane te miały posłużyć ZPP do przygotowania ewentualnych postulatów zmian do procedury naboru wniosków na 2021 rok.

Na skutek braku otrzymania wnioskowanych danych ZPP końcem grudnia 2019 r. skierował skargę na beczynność Premiera w zakresie rozpatrzenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Po tej dacie do ZPP spłynęła wiadomość z Kancelarii Premiera zawierająca zbiorczą tabelę wszystkich wnioskujących wraz z kwotą wnioskowaną i przyznaną oraz oddzielnym wskazaniem jedynie liczby wniosków o które pytał Związek. Nijak jednak nie było możliwości dopasowania podanych liczb do wniosków w tabeli, dlatego ta informacja była dla ZPP oczywiście bezużyteczna.

Jednakże rozpatrujący skargę WSA w Warszawie (wyrok z 4 czerwca 2020 r., II SAB/Wa 70/20) uznał, że co prawda organ (Premier) pozostawał w beczynności ale nie miała ona miejsca z rażącym naruszeniem prawa a wnioskowana informacja została udzielona. Z takim stanowiskiem rzecz jasna nie zgodził się Związek Powiatów Polskich, który 13 lipca 2020 r. skierował do NSA skargę kasacyjną na powyższe rozstrzygnięcie.

Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 5 października 2021 r. (III OSK 3160/21) przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez WSA ponieważ sąd I instancji pominął przy uzasadnieniu swojego stanowiska okoliczności wykazywane przez ZPP w zakresie stopnia dostępności i formy źródeł danych objętych żądaniem oraz czasu w jakim organ (Premier) pozostawał beczynny a także popełnił błędy w przesłankach wyjaśnienia stanowiska prawnego. Z tejże przyczyny NSA uznał że konieczne jest ponowne zbadanie charakteru beczynności organu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy WSA w Warszawie stwierdził, że **bezczynność Prezesa Rady Ministrów miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa i zasądził sumę pieniężną mającą charakter prewencyjno-wychowawczy.**

WSA w uzasadnieniu wyroku odnosząc się do kompetencji Prezesa Rady Ministrów w zakresie dokonywania zmian na listach podkreślił, że *„ustawowe stwierdzenie "może dokonać zmian na liście" jest bardzo ogólne i w związku z tym w szerokim zakresie uprawnia Prezesa Rady Ministrów do weryfikacji*

pierwotnych ustaleń na liście dokonanych przez komisję oceniającą.”. Dodał także, powołując się na doktrynie, że „Warto w tym miejscu zauważyć na marginesie, że taki sposób określenia przez ustawodawcę uprawnień Prezesa Rady Ministrów jest oceniany krytycznie, ponieważ wprowadza on nadmierną swobodę działania tego podmiotu i w efekcie może prowadzić do istotnego zniekształcenia wyników postępowania konkursowego przeprowadzonego przez komisję oceniającą w stosunku do wniosków złożonych w danym terminie ich naboru (por. m.in. M. Ofiarska, Z. Ofiarski, Fundusz Dróg Samorządowych. Komentarz, WKP 2020, t. 1 komentarza do art. 26 ustawy).”.

Sąd podkreślił także, że kwestia rodzaju danych oraz forma ich dysponowania przez organ (Premier) z racji jego ustawowych zadań i kompetencji, świadczyłaby o tym, iż **żądane przez ZPP informacje nie powinny być zakwalifikowane jako mające charakter informacji przetworzonej, w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 u.d.i.p.** (a na taki ich charakter wskazywał organ – Premier). Dodatkowo w świetle treści przepisów zawartych w ustawie o Funduszu Sąd uznał, że **nie sposób zgodzić się z zapewnieniem organu, jakoby nie miał on stworzonego do własnych potrzeb tego rodzaju zestawienia danych** (na co organ w toku postępowania się powoływał, argumentując w ten sposób teorię o przetworzonym charakterze informacji o które wnioskował ZPP).

Odnosząc się do terminu rozpatrzenia wniosku WSA skonstatował, że termin rozpoznania wniosku o udzielenie informacji publicznej, określony w art. 13 ust. 1 u.d.i.p., został przez organ (Premiera) znacznie przekroczony, a przekroczenie to było na tyle wysokie, że można je rozpatrywać w kategoriach kwalifikowanego naruszenia prawa. Co więcej Sąd wskazał, że **beczynność Prezesa Rady Ministrów wynikała z celowego działania tego podmiotu, a także lekceważącego podejścia do obowiązków informacyjnych wynikających z ustawy o dostępie do informacji publicznej.**

Orzeczenie prawomocne.

Źródło: [CBOSA](#)